

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztu: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na pierwszy kwartał 1857 od 1go stycznia do ostatniego marca:

na miejscu 3 złr. 45 kr.
z pocztą 4 złr. 30 kr.

Należytość (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Montenegro. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Czerniowce, 4. listopada. Na założenie porządnej szkoły trywialnej we włości Sziszkoutz przyjęli na siebie rzeczona gmina i tamtejszy właściciel dóbr p. Józef baron Kapri następujące zobowiązania:

1. Oświadczył rzeczony właściciel dóbr, że do kosztów wystawienia budynku szkolnego przyczyni się trzecią część wszelkich wydatków budowlanych.

2. Obowiązała się gmina Sziszkoutz wystawić porządną budynek szkolny z miękkiego materiału i dwiema częściami kosztów przyczynić się do tej budowy, następnie wystawiony i na szkołę przeznaczony budynek utrzymywać ciągle własnymi zasiłkami w dobrym stanie.

3. Na zabezpieczenie dotacyi nauczyciela i częściowego pokrycia wydatków na paliwo, oświadczyła rzeczona gmina, że utworzy stały fundusz i przeznaczyła w tym zamiarze na wieczne czasy subskrybowaną na pożyczkę państwa w roku 1854 kwotę 3800 złr. mon. konw.

4. Obowiązała się ta sama gmina pokryć z miejscowych zasiłków niedostającą jeszcze resztę kwoty na zakupienie rocznie sześciu n. a. sagów drzewa na opał, następnie własnym kosztem utrzymywać posługacza szkolnego.

5. Przyjęła na siebie ta gmina bowiem sprawić własnym kosztem wszystkie sprzęty szkolne, oddać je na wieczne czasy szkole i własnym kosztem załatwiać potrzebne czasem reparacye.

C. k. rząd bukowiński ma sobie a szczególniejszą przyjemność godną naśladowania tę dążność k rozszerzeniu nauki ludu podać z należytem uznaniem do wiadomości publicznej.

Czerniowce, 4. listopada. Na założenie zwyczajnej trywialnej szkoły w tutejszej włości Maletyetz, przyjęli na siebie sąsiednie gminy Maletyetz i Juzynetz tudzież tamtejsi właściciele dóbr pp. Jakób Jakobenz i Jan Mikuli następujące zobowiązania:

1. Właściciel dóbr Maletyetz Jak. Jakobenz oświadczył, że na wystawienie porządnego budynku szkolnego przyczyni się dwiema dwunastoma częściami, a właściciel dóbr Juzynetz, Jan Mikuli jedną dwunastą częścią wszelkich kosztów budowlanych.

2. Obowiązała się gmina Maletyetz i Juzynetz wystawić porządną budynek szkolny we wsi Maletyetz miękkiego materiału, i z własnych zasiłków przyłożyć się dziewięć dwunastoma częściami do wydatków na budowanie.

3. Rzeczona dwie gminy przyjęły na siebie obowiązek utworzyć stały fundusz na zabezpieczenie uposażenia nauczyciela, na drzewo na opał szkoły i na opłatę posługacza szkolnego, i przeznaczyły w tym zamiarze z kwot, subskrybowanych na pożyczkę państwa w roku 1854 tak znaczne kwoty częściowe, że tym sposobem uzbierał się ogółowy kapitał 5000 złr. k.

4. Te same gminy podjęły się nakonec savić własnym kosztem wszystkie sprzęty szkolne i oddać je zawsze szkole, i utrzymywać, równie jak i budynek szkolny wnym kosztem zawsze w dobrym stanie.

C. k. krajowy rząd bukowiński poczytuje sobie za szczególniejszą przyjemność podać niniejszem ten godny naśladowania przykład do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Obostrzenie w c. k. akademii prawa. — Łaski cesarskie. — Ulgi udzielone prowincyi Brescia. — Ułaskawienie.)

Wiedeń, 7. grudnia. Pobyt Ich Mości Cesarstwa w Wenecyi trwać będzie podług dotychczasowych postanowień aż do Bożego narodzenia. — W przyszłą niedzielę obchodzić będzie dwór cesarski 54 rocznicę urodzin najdostojniejszego Ojca Jego ces. Mości, arcysięcia Franciszka Karola.

— Znaczna część tutejszej szlachty stanowej zamysła przedzić zimę w Wenecyi i Medyolanie. Większa część salonów stanowiących ozdobę stolicy będzie w tym roku zamknięta, gdyż właściciele ich towarzyszą dworowi cesarskiemu, i dawne przysłówie: „Gdzie Cesarz, tam Wiedeń“, sprawdza się w tym miesiącu w sposób bardzo dotkliwy dla handlu towarami zbytku i mody.

— Minister wyznań religijnych i oświecenia nakazał rozporządzeniem z 29go listopada b. r., ażeby uczniom c. k. akademii prawa, którzy na przepisany rocznym lub semestralnym egzaminie otrzymali drugą klasę z przedmiotu obowiązanych, i nie poprawili jej na egzaminie powtórny, nie pozwolono uczęszczać na wyższy przyszły rok, a jeśli byli już w trzecim roku, ażeby im niewydawano absulutoryum, lecz zmuszono do powtarzania przynależnego roku i poddania się przepisany egzaminom ze wszystkich naukowych przedmiotów tegoż roku.

Jeżeli ten przypadek zajdzie z uczniem prywatnym, tedy pociągnie za sobą utratę pozwolenia do zdawania egzaminów prywatnych, a kandydat będzie mógł tylko jako uczeń publiczny powtarzać rok odnośny.

— Jego c. k. apost. Mość raczył wydać do jeneralnego gubernatora królestwa lombardzko-weneckiego feldmarszałka hrabi Raddeckiego następujące najwyższe pisma własnoręczne:

I.

Kochany feldmarszałku hrabio Radetzky!

Postanowiłem znieść teraz zupełnie sekwestr, któremu popadł majątek wychodźców politycznych Mojego lombardzko-weneckiego królestwa na dniu 13. lutego 1853. Wydasz pan niezwłocznie potrzebne rozporządzenia, ażeby zasekwestrowany majątek wydany został niezwłocznie prawnym pełnomocnikom posiadaczy. Równocześnie upoważniam pana decydować także i nadal prośby wychodźców politycznych o bezkarny powrót i o przypuszczenie do utraconego obywatelstwa państwa austriackiego i udzielać żądane łaski, jeżeli podający prośbę na mocy rewersu da przyrzeczenie, że się odtąd zachowywać będzie jak wierny i lojalny poddany.

Polecam panu ogłosić niezwłocznie to Moje pismo własnoręczne.

Wenecya 2. grudnia 1856.

Franciszek Józef, m. p.

II.

Kochany feldmarszałku hrabio Radetzky!

Uchwaliłem opuścić zupełnie aktem łaski karę następującym osobom skazanym za zdradę stanu lub inne zbrodnicze czynności przeciw porządkowi publicznemu:

Finzi Giuseppe, Flora Paolo, Paganoni Giuseppe, Faccioli Giulio, Mangili Angelo, Fernelli Domenico, Mori Attilio, Lazzati Antonio, Bosio Ferdinando, Zannuchi Omero, Nuvolari Giovanni, Malaman Giovanni, Marchi Carlo, Pedroni Lisiade, Dolci Luigi, Vergani Giovanni (recte Swoboda), Cagliari Girolamo, Cescoi Domenico, Pastro Luigi, Cavaletto Paolo, Longoni Paolo, Nova Giuseppe, Veladini Paolo, Sabbioni Carlo, Galli Agostino, Merini Guiseppe, Girotti Carlo, Strada Francesco, Negri Siro, Giussani Ambrogio, Brussa Giuseppe, Marcelli Carlo, Peroli Carlo, Pagani Luigi, Fer-

rini Carlo, Campanara Pietro, Triboldi Andrea, Rosetti Luigi, Morrer Giovanni, Mazzolini Carlo, Bellini Carlo, Poggiani Angelo, Morbini Antonio, Gosen Gaetano, Scaltretti Guiseppe, Pagoni Francesco, Longato Vincenzo, Ghirardelli Giacomo, Sallis Ulisse, Zanetti Antonio, Petenati Paride, Rastelli Serafino, Bernarda Giovanni, Fraquelli Giacomo, Fraquelli Gio. Battista, Bianchi Giovanni, Faggi Giovanni, Geninazzi Giacomo, Grandi Andrea, Leoni Antonio, Nava Luigi, Cordoni Giovanni, Chiesa Marco, Mandelli Gaetano, Spennazzati Francesco, Gariboldi Giuseppe, Aluisetti Guiseppe.

Wenecya 2. grudnia 1856.

Franciszek Józef, m. p.

III.

Kochany feldmarszałku hrabio Radetzky!

Na opędzenie kosztów większych za potrzebne uznanych do restauracji kościoła św. Marka przyzwalam roczną kwotę 20.000 złr.

Gdyby w ciągu lat suma, którą na ten cel przeznaczam albo wcale albo w części już niebyła potrzebna, tedy cała albo częściowa kwota użyta być ma na pomnożenie teraźniejszego majątku kościoła św. Marka a procenta z tego kapitału obracane być mają zawsze na utrzymanie gmachu katedralnego.

Uwielbiam Mojego ministra spraw wewnętrznych o tem Mojem postanowieniu, polecam panu poczynić potrzebne kroki wykonawcze. Wenecya, 2. grudnia 1856.

Franciszek Józef m. p.

Gazzetta di Verona podając te akta łaski cesarskiej wyraża się temi słowy:

„Jego Cesarska Mość zamknął na zawsze temi aktami odpowiadającymi zupełnie Jego wzniosłej duszy, przeszłość w tży obfita i otworzył ludności tych prowincji szczęśliwą i pogodną przyszłość. Jeszcze jeden węzeł łączy Lombardo-Wenetów z tronem Cesarskim, węzeł najgłębszej wdzięczności. Hezto modłów o pomyślność dostojnego Domu Cesarskiego wznosić się będzie do Boga! Ile też radości spłynie po licach niezliczonych obywateli i zatrze ślady łez boleści.

W obec tego doniesienia, które wzruszyć musi serce każdego prawego patrioty, wszelkie inne wiadomości, jakie nas dziś dochodzą, tracą swą barwę.“

Gazz. uff. di Milano z 1. b. m. donosi:

„Kłeski, jakie prowincja Brescia ostatnimi czasy poniosła, spowodowały rząd już dawniej do przyniesienia ulgi mieszkańcom tamtejszym.

Wiadomo, że najbardziej poszkodowanym zarazą na winogrona opuszczono podatek w kwocie 400.000 lirów z sumy ogólnej 2 milionów, i że opuszczenie to policzono na mocy najw. postanowienia z 23. grudnia 1855 na korzyść Lombardyi.

Teraz dowiadujemy się, że J. c. k. Apost. Mość raczył tym gminom prowincji Brescia, które listy swej subskrypcyjnej na pożyczkę narodową nie sprzedali, dozwolić na przedłużenie na cały rok terminu do spłacenia rat przypadających.

Wiadomo także, że rząd cesarski każe jak najspieszniej przedsiębrać budowę nowych kolei żelaznych dla większego ułatwienia komunikacji, i by przy tem klasom biedniejszym nastroczyć zarobek.

— J. Excelencya jenerałny gubernator lombardzko-weneckiego królestwa, Fm. hr. Radetzky, dozwolił wychodźcy Pietro Timoteo wolnego powrotu do c. k. krajów austriackich.

Hiszpania.

(Bliskie zwołanie Kortezów. — Depesze z 1. i 2. grudnia.)

Z **Madrytu** piszą pod dniem 28. listopada: „Dekret względem zwołania Kortezów zostanie ogłoszony w grudniu; równocześnie ogłosi gazeta madrycka, na wyraźny rozkaz Królowy, większą część zmian w prerogatywach ciała prawodawczego.

Depesza z **Madrytu** z 1. grudnia donosi: „Wyszedł rozkaz ażeby natychmiast ułożono budżet na rok 1857, gdyż przeszłoroczny kończy się z tym miesiącem. — Sądzą, że bank sewilski otrzyma potwierdzenie swych statutów, z kapitałem 18.000.000 realów na lat 25.“

Inna depesza z 2. grudnia donosi: „Isturiz zostanie zapewne mianowany ambasadorem Hiszpanii w Rosyi. — Sprawa z wyspą Domingo zostanie wkrótce załatwiona. — Termin zwołania Kortezów i rad municypalnych nie jest jeszcze oznaczony.“

Anglia.

(Zwołanie konferencji w Paryżu. — Zima ostra. — Konsul do Odesy mianowany. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 3. grudnia. Dziennik *Globe* donosi, że rząd angielski zgodził się na zwołanie nowych konferencji w Paryżu. Polegając na słuszności swych żądań i na wierności swych sprzymierzonych, nie obawia się tego trybunału, do którego Rosya się odwołała. Kraj przekona się dostatecznie, że te względy okazane mocarstwu sprzymierzonemu nie przyniosą żadnego uszczerbku korzyściom odniesionym przy zawarciu pokoju.

— W północnej stronie Anglii ma już być bardzo ostra zima. W okolicy Sunderland i Newcastle spadły bardzo wielkie śniegi.

Do Woolwich zawinął dnia 1. grudnia parowy jacht, zbudowany przez Mrs. Thompson w Blackwall dla Cesarza Japonii, ażeby się przysposobić do dalszej podróży.

Mr. Mathew, jeden z byłych angielskich konsułów w Ameryce północnej, któremu prezydent Pierce odebrał egzequatur, mianowany jest jenerałnym konsulem w Odesie.

Francya.

(Broń wynalasku Arcyksięcia Maxymiliana. — Działa sebastopolskie. — Lista wojskowych niepowrotnych. — Trzęsienie ziemi.)

Paryż, 2. grudnia. Słychać, że komisya mianowana do ocenienia nowej broni wynalasku Arcyksięcia Maxymiliana d'Este, zwanej „Spingarde“, a przeznaczonej zarazem do użytku piechoty i artylerii, ma wynalazek ten przedłożyć wkrótce Cesarzowi z prośbą, ażeby jako znawca objawił zdanie swoje. — W departamencie Cher zalecił rząd wicehrabiego de Villiers, dalekiego kuzyna Cesarza, i właściciela znacznych dóbr, na kandydata do ciała prawodawczego. — Zdobyte w Sebastopolu działa stoją teraz na lawetach obok trofeów zpod Wagram, Austerlitz i t. d. na bastyonie hotelu inwalidów. — Rada jenerałna jednego z departamentów zaproponowała rządowi środek do pozbycia się z kraju cyganów, żyjących z jałmużny i kradzieży, mianowicie radzi osadzać ich na gruntach nieuprawianych jeszcze w Algierii.

Monitor armii pisze: „Ponieważ niepodlega już żadnej wątpliwości, że wiele żołnierzy francuskich, o których myślano, że znajdują się w niewoli rosyjskiej, przepadło bez śladu, przeto nakazał minister wojny, ażeby do 1. stycznia 1857 wygotowały przy należne korpusy nowe, najstaranniej ułożone listy, w których mają być podane z największą dokładnością wszelkie zasiągnięte dotąd wiadomości w tej mierze. — W Sainte (Charente-Inferieure) dało się czuć 25. listopada o godzinie 10½ wieczór silne wstrząśnienie ziemi, tak że meble usunęły się z miejsca i śpiące już osoby pozrywały się ze snu. Podobne wstrząśnienie dało się czuć także w całej okolicy.“

Szwajcarya.

(Pejodnanie z biskupem Marilley. — Ugody w sporach z duchowieństwem.)

Berna, 30. listopada. Jeszcze przed wyborami nastąpi wazna zmiana w stosunkach kantonu fryburskiego. Zaledwie depesza urzędowa, oznajmująca biskupowi Marilley w Divonne ostatnią uchwałę wielkiej rady, doszła na miejsce przeznaczenia, oświadczył płałat ten natychmiast rządowi w Fryburgu, że zgadza się bezwarunkowo z powziętą uchwałą, i gotów jest układać się z władzą państwa o powrót swój do dycezyi. W odpowiedzi tej miści się sankcyja stolicy apostolskiej, od której biskup Marilley otrzymał przed dwoma laty osobiście potrzebne pełnomocnictwo.

O sporach kościelnych we **Fryburgu** podają dzienniki szwajcarskie następujące szczegóły: Ostatecznemu porozumieniu się księdza biskupa z rządem stały trzy punkta na przeszkodzie. Jeden z tych załatwiono w ciągu dni ostatnich przed zebraniem się wielkiej rady, a to w sprawie żadanego poddania się kleru ustawom istnającym. Zgodzono się na to: „że równa powinność (zachowania ustaw publicznych) obowiązuje także i dawniej już instalowanych duchownych, i tak o tem rozumieć należy, że obowiązek ten wyrażnie na siebie przyjęli.“ Drugi punkt odnosi się do praw kolatorstwa, jakie po zniesieniu klasztorów rząd sobie przypisuje. Komisya rady wielkiej zaproponowała, by mianowania w tej mierze wychodziły od księdza biskupa z wyjątkiem jednego tylko beneficjum, gdzie na mocy zapisu fundacyjnego udowodniono powrót praw kolatorstwa do państwa. Większość rady wielkiej zgodziła się na tę propozycję, zaczęł punkt ten sporny tak dobrze jakby całkiem już był załatwiony. Po trzecie chodzi o „Visum“. Obie strony na to przystały, że biskup ma obwieszczenia swoje przedkładać rządowi ośm dni przed ich wydaniem; względem szczegółowego jednak opisanie się w tej mierze zgoda potąd jeszcze nie stanęła. Rząd zaproponował: „Kościołna zwierzchność dycezalna przedłożyć ma radzie państwa jeden egzemplarz wszystkich rozporządzeń przeznaczonych do ogłoszenia“. Ksiądz biskup przyzwalał zaś na takie opisanie: „Zwierzchność dycezalna przedłoży radzie państwa jeden egzemplarz wszystkich urzędowych swych odezów do wiernych“. Na propozycję komisji swej przyzwoliła rada wielka na wyrażenie się następujące: „Zwierzchność dycezalna zakomunikuje radzie państwa jeden egzemplarz wszystkich odezów swego urzędu, które przeznaczone są do ogłoszenia wiernym“. Powrót więc księdza biskupa zawisł przeto od przystąpienia jego do tej decyzji.

Włochy.

(Zwołanie parlamentu w Turynie. — Wiadomości bieżące z Turynu. — Powstanie w Palermo. — Nowiny dworu neapolitańskiego. — Towarzystwa rolnicze. — Dary królewskie. — Znaczenie inkwizycji świętej. — Pobyt Jej Mości Cesarzowej rosyjskiej. — Nowe projekta w administracji neapolitańskiej.)

Gazzet. Piemontese z 29. listopada ogłasza dekret królewski, który zwołuje parlament na dzień 7. stycznia. — Minister spraw wewnętrznych zalecił intendantom powtórny okólnikiem najściślej nadzor po kawiarniach i innych miejscach publicznych, gdzie grywają w gry rozmaite.

— Według dzienników sabaudzkich odkryto w Balmede Sillingy i Cuvaz bardzo obfite okłady rudy złotej.

— Bawiący od kilku dni w Genuy książęta królewskiego domu, udadzą się do Nissy.

— Z Nissy donoszą pod dniem 27. listopada: „Głośnie z wyznania kwaków Elzbeta Guerny, przejeżdżając temi dniami w towarzystwie 2 kwaków przez nasze miasto, miała 20. dniaj prelekcji publicznej, a na rugi dzień miała audyencyę u Jej Mości Cesarzowej, która przyjmowała ją bardzo łaskawie.“

— Z **Turynu** piszą dziennikowi *Indep. belge* z 27. listop.: „Margrabia Sauli, rärezentant Sardynii przy dworze rosyjskim, odje-

chał dziś wieczór do Geriny. Najpierwej udaje się do Nissy, złożyć uszanowanie Cesarzowej Matce, a z tamąd na Paryż do Petersburga. Rosyjski ambasador, hrabia Stackelberg, robił wycieczkę do Rzymu. Powiadają, że z podróży tą łączy się zamiar polityczny.

— Słychać, że Wielki książę Toskanii zamysła ogłosić powszechną amnestję przy aposobności zaślubin następcy tronu.

— Z pomiędzy dzienników paryskich wspomina tylko *Assemblée nationale* o zaburzeniu w Sycylii temi słowy: „Wczoraj (1go grudnia) po południu rozesała się w Paryżu pogłoska o wybuchnięciu rewolucyi w Palermie. Mówiono zarazem, że wojska składające załogę tego miasta wyruszyły na pierwszy znak przeciw powstańcom, i ożywione były najlepszym duchem. Niewiadomo zresztą nic bliższego, gdyż wiadomość tę przywiózł okręt, który opuścił zatoke, nim jeszcze można było donieść coś pewnego o zaszyłych wypadkach. Wiemy jednakże, że rząd neapolitański utrzymywał silną załogę w Palermie; powiadają, że wojska składające tę załogę pozostały wierne; można się zatem spodziewać, że rewolucya predko przytłumiona zostanie, i że z szczegółami o tym wypadku dowiemy się zarazem o przywróceniu porządku i spokojności w Sycylii.”

W Marsylii otrzymano 30. listopada wiadomości z **Neapolu** sięgające po dzień 27. z.m., które między innemi donoszą, że król neapolitański bawi już od dwóch dni w stolicy i że był obecny na jednym z posiedzeń ministeryalnych, na którym naradzano się nad kilkoma projektami w sprawach administracyjnych. J. M. Król zabawi jak słychać do dni czterestu w Neapolu. Dziennik *Eco* ogłosił zarys przyszłego urzędnictwa spraw rolniczych i kredytu kupieckiego i które w szczególności zająć się ma użyźnieniem pustych potąd gruntów. Kapitał zakładowy wynosić będzie 2 miliony dukatów o 20.000 akcyach. J. M. Król poruczył Izbie handlowej przedłożone sprawozdanie w tym względzie.

— *Giornale uffic. del Regno delle d. Sicilie* wspominając o nowych darach dobroczynnych Króla neapolitańskiego, wylicza także i dary królewskie dla ubogich w Gaecie, wynoszące kilka tysięcy dukatów.

— *Univers* pisze:

„Niektóre dzienniki rozpięły się szeroko o dokumencie ogłoszonym najprzód w Turynie pod tytułem: „Nowy edykt inkwizycyjny“ z dnia 6. sierpnia 1856. Teraz otrzymaliśmy bliższą wiadomość o całej tej sprawie, a nasz korespondent rzymski przesłał nam dokładne w tej mierze wyjaśnienia.

Papieże poruczyły inkwizycyi rzymskiej ogólną jurysdykcję nad całym chrześcijaństwem; kazali jej czuwać w swem imieniu nad czystością i nietyknością dogmatów katolickich, a temi czasy objawia się jurysdykcya ta mianowicie dekrety przeciw podejrzanym książkom i doktrynom. Oprócz tego wykonywała inkwizycya w państwach rzymskich szeregów jeszcze jurysdykcję w dyecezyach za pośrednictwem swych komisarzy, którym nadawano obszerne pełnomocnictwa i zwykle wybierano ich z pomiędzy zakonników. Przed soborem trydenckim był zakres jurysdykcji tej nierównie obszerniejszy, lecz gdy na tym soborze przyznano jurysdykcji biskupiej większe prawa, natenczas zmniejszyła się też znacznie i powaga delegatów inkwizycyjnych świętej. Odtąd też zmniejszał się ciągle zakres jej działalności, a mianowanie komisarzem inkwizycyjnym jest raczej tylko tytułem honorowym, niż oznaką rzeczywistego urzędowania.

Ztemwszystkiem jednak znajdują się po wielu jeszcze dyecezyach komisarze, a w Ankonie piastują urząd ten jeden z zakonników reguły św. Dominika. W tem mieście handlowem znajduje się znaczna liczba żydów majątnych i mających wpływy, i dlatego też mają tam katolicy częstsze i liczniejsze niż gdzieindziej stosunki. Książd komisarz bardziej gorliwy niż ogledny sądził za rzecz potrzebną ogłosić dekret wydany w owym czasie, kiedy zawarte w nim przepisy potrzebne były dla ochrony towarzystwa katolickiego. — Przepisy te jednak nie odpowiadają już stosunkom teraźniejszym, a zastosowanie ich wzniesiłoby tylko nienawiść, zwłaszcza że nie ma żadnej przyczyny do ich ponowienia. Ztąd też przyszło, że kongregacya inkwizycyjna dowiedziawszy się o środku przez komisarza w Ankonie przedsięwziętym, zganila i unieważniła natychmiast dekret, który on własną swą powagą na nowo ogłosił, sądząc się być do tego upoważnionym. Jeśli nam dobrze doniesiono, tedy niewczesna gorliwość komisarza otrzymała ostrą naganę, a nawet niektóre zachodzące przy tem na jego niewinnienie stosunki, jak niemniej i popełniona przez kilku żydów wyraźna niestępczość nie zdołały go zresztą od niej uchronić.

Z tego wszystkiego okazuje się, że św. inkwizycya rzymska wolna być powinna od odpowiedzialności, do jakiejby ją chcieli pociągać. Przeciwnie, potępiła gorliwość nierozsądną, która w czasach obecnych chciała zastosować środki bezwzględne, wydane do stolecia wierniejszego i rzeczywiście bardziej duchem chrześcijańskim przejętego. Gdyby który z prefektów francuskich dozwolił sobie ogłosić w departamencie swoim edykta wydane przez królów francuskich przed trzema, czterema lub sześcioma wiekami przeciw kacerzom, bluźniercom lub żydom, czy by też w takim wypadku mógł kto obwiniać za to ministra spraw wewnętrznych, lub rząd francuski? Tak samo też ani św. inkwizycyi, ani rządowi papieżkiemu nie można żadną miarą pociągać do odpowiedzialności za postępek komisarza w Ankonie.”

Z **Nissy** donoszą z 28. listopada: Przed kilkoma dniami chciała Jej Mość Cesarzowa (matka) rosyjska oglądać willę zamieszkaną przez pewną damę angielską wieku sędziwego, lecz dama ta wzbrońta wstępu. Nazajutrz udał się konsul angielski i kilku znakomi-

tych Anglików do Jej Mości Cesarzowej dla uniewinnienia tego zdarzenia przykrego.

— Do *Gazette du Midi* donoszą z **Neapolu** z 11. listop.: że Neapol ogłoszony ma być z pewnością wolnym portem i że budowę gościńców na wyspie sycylijskiej nieodmiennie już uchwalono.

Niemce.

(Misya p. Dufour do Cesarza Francuzów. — Przejazd W. księżny Maryi Mikołajewny.)

Berlin, 3. grudnia. Według berneńskiego korespondenta w dzienniku genewskim miał Dufour polecenie prosić Cesarza, ażeby wpływał u Króla pruskiego na odwołanie żądania względem wypuszczenia więźniów przed rozpoczęciem układów. Cesarz odmówił stanowczo. Potem miały być narady nad projektem rządu angielskiego, ażeby wypuszczenie więźniów odwzajemnił Król częściowem zrzeczeniem się, zatrzymując tylko zamek Neuenburga i tytuł księżcy. Ale na to niemoże przystać rada federacyjna. Także i Cesarzowi niepodobał się ten projekt, przeciwnie obstawał przy poprzedniem wypuszczeniu więźniów i ofiarował w takim razie swoje usługi radzie federacyjnej, by wyjednać jej u Króla Prus jak najpomysłniejsze rozstrzygnięcie tej sprawy.

— Jej cesarzewicz. Mość Wielka księżna Marya Mikołajewna, wdowa po księciu Leuchtenberskim, przybyła dnia 1. b. m. na Warszawę z Petersburga do Drezdna i wysiadła w ces. rosyjskim hotelu ambasady. Dostojna pani zabawi tam do końca tego tygodnia, a potem uda się do Szwajcaryi.

Rosya.

(Manifest łaski dla Polaków ogłoszony. — Służba przy marynarce.)

Petersburg, 26. listopada. Dzisiejsze gazety zawierają ogłoszony w dniu koronacyi manifest łaski dla Polaków. Datowany jest pod dniem 7. września, w dniu koronacyi, i po wstępie zgadzającym się dosłownie z koronacyjnym manifestem łaski, zawiera uwolnienie od rekrutacyi przez 4 lata, opuszczenie zaległości w 36 różnych podatkach i zmniejszenie kar zbrodniarzom politycznym i innym. Na cały rok przedłużono termin powrotu dla tych, którzy przed rekrutacją zbiegli. Osobom osądzonym przez sądy wojenne w latach 1827 i 1831, jeżeli dotychczas zachowywały się nienaganie, i familiom ich będzie przywrócone szlachectwo i inne prawa stanowe. Zbrodniarzy polityczni, którzy na całe życie transportowani są na Sybir, po pięcioletniem dobrem sprawowaniu się mogą prosić o przeniesienie ich do wschodnich gubernii Rosyi europejskiej, a ci, którzy są wygnani do gubernii wschodnich, mogą prosić o przeniesienie do Orenburga.

— Wydano bardzo obszerny manifest pod względem czasu służby przy marynarce. Przy oddziałach gwardyi floty wyznaczono ją na lat 22, a przy wszystkich innych na 25 i wyrażono jak najdokładniej warunki urlopu i dymisyi.

Montenegro.

(Zajścia na pograniczu. — Wiadomości bieżące. — Podróż księcia Danila odroczone.)

Z nad granicy montenegrzyńskiej donoszą gazecie zagrabskiej pod dniem 20. listopada następujące szczegóły o sporze jaki powstał przy sposobności budowania mostu na rzece Moraczy: Zeszłego lata zburzyli powstańcy z Kuci stary most na rzece Moraczy, który łączył nahię Piperi z nahią Kuci, by przeszkodzić wkroczeniu Montenegrońców na swoje terytorium. Gdy spokój w tej okolicy został przewrócony, rozkazał książę Danilo odbudować ten most, a raczej postawić inny obszerniejszy i trwalszy niż dawny. Basza z Skutar chciał przeszkodzić budowlę tego mostu, ale konsul francuski wdał się w tę sprawę, by zapobiedz wszelkim zatargom, i miał w tym względzie konferencyę z księciem w Birze, starając się go nakłonić koniecznie, ażeby na teraz zaniechał odbudowania tego mostu. Ale pośrednictwo to było bezskuteczne; Książę nakazał ukończyć tę robotę na czas oznaczony i postawił na straży silny oddział wojska, ażeby nieprzeszkadzano robotnikom. Wypadek ten mógł łatwo pociągnąć za sobą dalsze niespokoje. — Zeszłej niedzieli miało odbyć się w Cetinie na rozkaz księcia wielkie zgromadzenie ludu, na którym miano się naradzać nad przyszłym losem Montenegro, ale nagle zostało odroczone to zgromadzenie.

Książę postanowił wyprawić senatorów Iwo Rakow i Piotra Vukotica w charakterze posłów do Konstantynopola, a sam zamierza udać się w podróż do Paryża; ale i jedno i drugie odkładano dotąd z dnia na dzień.

Turcya.

(Skład nowego ministeryum.)

Journal de Constantinople pisze: „Dnia 19. listopada pracował Reszyd Basza w gabinecie J. M. Sułtana.

20go dowiedziano się, że do pałacu cesarskiego wezwano z osobna Alego Baszę, Mustafę Baszę, Riza Baszę i Darbhor Reszda Baszę.

— Na wielkim dziedzińcu pałacu cesarskiego ustawiono wojska w paradzie, jak to się zwykle przydarza podczas każdego przesilenia ministeryalnego; o godzinie 4. po południu przybyli baszowie wspomnieni do pałacu w asystencyi licznej świty, a nowe mianowania ogłoszono w następującym porządku:

Ali Basza, dawniejszy wielki wezyr, mianowany został ministrem spraw zewnętrznych; Musztafa Basza, były wielki wezyr, ministrem bez portfeju i członkiem rady państwa; Riza Basza ministrem wojny, Wassyf Basza, dawniej wódz naczelnej armii w Karsie, jenerałem naczelnym gwardyi cesarskiej; Darbhor Reszyd Basza jenerałem naczelnym armii w Stambule.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Werona, 5. grudnia. Kontrakt dzierżawy na budowę kolei żelaznej z Bergamo do Treviglio albo Cassano został już zawarty. Kolej ta ma być ukończona w 6ciu miesiącach. — Według ostatnich doniesień był rozruch w Sycylii bardzo małej wagi.

Paryż, 7. grudnia. Monitor zapowiada otwarcie konferencji z końcem tego miesiąca. — Wczoraj wieczór renta 3% 69.90.

Konstantynopol, 28. listopada. *Journal de Constantinople* podaje dokładną listę ministrów: Wielkim wezyrem Reszid, ministrem spraw zagranicznych Ethem, ministrem wojny Riza, ministrem marynarki Mehmed Ali, ministrem finansów Muchtar, ministrem handlu Musa Safeli, a ministrem policyi Izzet. — Ali Basza, Mustafa Basza, i Faud Basza mianowani zostali członkami gabinetu portefeju. — Francuski ambasador w Persyi p. Bourré przybył do Konstantynopola w podróży z Teheranu do Francyi. — Paroptyw towarzystwa des Messageries „Borysthene“ ugrzązł na mieliznie pod Galipoli, wypłynął jednak znowu na morze.

Korfu, 3. grudnia. Na mocy manifestu lorda nadkomisarza parlament Joński został rozwiązany.

Kurs lwowski.

Dnia 9. grudnia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	49	4	52
Dukat cesarski	" "	4	53	4	56
Półimperyal zł. rosyjski	" "	8	26	8	30
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	38	1	39
Talar pruski	" "	1	32½	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	1	12	1	13
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	bez kuponów	80	37	81	5
5% Pożyczka narodowa	" "	75	57	76	24
		82	55	83	35

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 6. grudnia.		w przecięciu	
Obligacje długu państwa	5% za sto 82½ ¼ 12/16	82½	84½
detto pożyczki narod.	5% " 84½ 1/8 3/8	84½	84½
detto z r. 1851 serya B.	5% " —	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5% " —	—	—
Obligacje długu państwa	4½% " 71¾	71¾	71¾
detto detto	4½% " —	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4½% " —	—	—
detto detto	3% " —	—	—
detto detto	2½% " —	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	" —	—	—
detto detto z r. 1839	" —	—	—
detto detto z r. 1854	" —	—	—
Obl. wiedz. miejskiego banku	2½% " —	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5% " —	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5% " —	—	—
detto galicyjskie i węgierskie	5% 77	77	77
detto krajów koron.	5% " —	—	—
Akcyje bankowe	1045 1028	1034	1034
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	329½ 328	328½	328½
Akcyje c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.	2530	2530	2530
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	—	—	—
Akcyje kolei żel. Głognickiej na 500 złr.	—	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	—	—
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.	—	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	422½	422½	422½
Akcyje austr. Lloydów w Tryeście na 500 złr.	—	—	—
Galie. listy zastawne po 4% na 100 złr.	—	—	—
Renty Como	—	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 6. grudnia.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	2 m.	—
Augsburg za 100 złr. kur.	106½ 1/8 1/2 l.	106½	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24½ fl.	105	105	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	78½ 1/2	78½	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10—17 16 17 l.	10—17	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	104½ 1/2	104½	2 m.
Marsylia za 300 franków	122½	122½	2 m.

KRONIKA.

W Wenecyi srożyła się w niedzielę i poniedziałek taka burza, jakiej od dawna nie pamiętają. Burza pogięła i połamała metalowe kandelabry na placu św. Marka, tego dnia spadł wielki śnieg, a prąd wiatru stawiał żegludze niezwykłe przeszkody.

— Pewien gospodarz wiejski w Montagnac pod Riez doszedł, jak twierdzi, prawdziwej istoty i tajemnicy tworzenia się trufli. Należy on do rodziny, która przeszło od 100 już lat trudni się handlem tego ziemiopłodu. Według jego podań wyrasta trufła z zakłucia korzonka przez nieznany potąd owad, a mianowicie korzonka kosmatego i włóknistego u drzew pewnego rodzaju, przedewszystkiem zaś dębu białego. Tak samo rzecz się ma i z gąskami dębowymi. Gospodarz ten utrzymuje przytem, że trufle dałyby się prawie w całej Europie rozimnożyć.

— Dusiele angielscy, ten najstraszniejszy rodzaj rozbójników, którzy w odległych ulicach Londynu czatują na samotnego przechodnia, jak drapieżne zwierzęta wypadają z swego ukrycia, i chwyciwszy silnie z tyłu ściskają gar-

	za sto	w przecięciu
Paryż za 300 franków	122½	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Pa	26½	122½ 2 m.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	264 31 T. S.
Cesarskie dukaty	8¾	— T. S.
Dukaty al marco	—	8¾ Agio.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 9. grudnia.

Oblig. długu państwa 5% 82½; 4½ 71¾; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2½% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. 273; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 1013. Akcyje kolei półn. 2480. Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 570. Lloyd 417½. Galie. listy zast. w Wiedniu —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomtowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 106½ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 105½ 2 m. Hamburg 78½ 2 m. Liwna — l. 2 m. Londyn 10 — 16½. 2 m. Medyolan 104½. Marsylia 122½. Paryż 122½. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 9. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 76½. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 109½. Pożyczka narodowa 84½. C. k. austr. akcyje skarh. kolei żelaz. po 500 fr. 336 fr. Akcyje c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 323½. Hypotekar. listy zastawne —. Akcyje zachodniej kolei żelaznej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. grudnia.

Hr. Golejowski Adam, z Hryniovice. — Hr. Stadnicki Ignacy, z Husiatyna. — Hr. Komorowski Piotr, z Bilinki. — PP. Skrzyszowski Józef, z Sewerynki. — Hohendorf Rob., z Bara. — Obertyński Leop., ze Stronibab. — Cywiński Ign., z Osowiec. — Cywiński Zenon, z Telaczy. — Malachowski Ces., z Tarnopola. — Prytyka Karol, z Tuczap. — Bogdanowicz Józef, z Reklifca. — Dobrzański Jul., z Milatyna.

Dnia 9. grudnia.

Ks. Cantacuzeno Michał, z Berlina. — Hr. Lubieński Jul., z Krakowa. — PP. Komarnicki Bol., z Jackowiec. — Niezabitowski Włod., z Uhrec. — Niezabitowski Lud., z Naklego. — Tretter Kont., z Łoniego. — Gnoiński Michał, adwokat kraj., z Krasnego. — Januszewski Teofil, z Ubinia. — Batowski Aleks., z Kulikowa. — Papara Hen., z Zubowmostów. — Wierzbicki Jul., z Kutkora. — Wojakowski Korn., z Lipicy. — Kawecki Wikt., z Bonowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. grudnia.

Ks. Radziwiłł, do Gajów. — PP. Gans Karol, c. k. jenerał-major, do Stryja. — Hauser Fran., c. k. przełożony powiat., do Delatyna. — Abrahamowicz Józef, do Zabłotowa. — Stiegler, c. k. nadkomisarz wojenny, do Złoczowa. — Grenso, c. k. rotmistrz, do Mikuliniec. — Udrycki, do Choronowa. — Mysłowski Ant., do Dembiec.

Dnia 9. grudnia.

Hr. Dzieduszycki Jan, do Sichowa. — PP. Henigstein, c. k. jenerał-major, do Stryja. — Strzelecki Jan, do Kukizowa. — Słonecki Zenon, do Krechowic. — Nowacki Kaz., do Tesarowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie dnia 6. i 7. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	326.88	— 5.0°	86.4	połud.-zach. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	326.60	+ 0.3°	86.8	połud.-zach. " "	"
10. god. wiecz.	326.81	+ 1.8°	74.0	zachodni mier.	"
6. god. zrana	326.97	+ 1.2°	73.2	południowy mier.	pogoda
2. god. popoł.	326.91	+ 4.0°	69.4	zachodni " "	pochmurno
10. god. wiecz.	327.16	+ 3.8°	74.3	" "	"

T E A T R.

Dziś: Przedst. niem.: „Am Clavier.“ Przytem 1sza reprezentacja geologiczna p. Rohde.

W piątek dnia 12. grudnia 1856 r. na dochód Witalisa Smochowskiego: „Ona jest obłąkana.“ Dramat w 3 aktach z francuskiego P. Bajard, tłumaczony przez Leona Rudkiewicza. — Zakończy widowisko: „Jan Sobieski pod Chocimem.“ Obraz z żywych osób, ułożony przez pana Pohlmana, malarza tutejszego teatru, — oświecony ogniem greckim.